

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł. z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz millimetr, przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagranicą o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 25187.

Baczność Wilnianie! Ostatnie dni Wielki świąteczny program. Najpotężniejsze arcydzieło **O Wolność i niepodległość Polski.** Każdy powinien zobaczyć **Oswobodzenie Wilna z pod jarzma bolszewickiego** czyli **Dla Ciebie Polako matko** nasza. Epokowy historyczny film w 8 duż. aktach w których ilustrowano jak w 1919 roku zostali wygnani nasi ciemiężcy bolszewicy. Walki z bolszewikami na ulicach miasta Wilna i w okolicach.

POLSKIE KINO „JUTRZENKA”
Wielka 64.

RESTAURACJA „ST. GEORGES” w Wilnie

zwyczajem lat poprzednich, dziś w dniu 31 grudnia urządza Kolację na **SPOTKANIE NOWEGO ROKU.** Przygrywać będzie znany kwartet.

Baczność!!! Kto chce najprzyjemniej spędzić czas, niechaj dąży do „Warszawianki”.

Od 31-go b. m. i w noc Sylwestrową grać będzie orkiestra pod kierownictwem po powrocie z Paryża słynnego Kapelmistrza i solisty Maksymiljana MITMANA. Dodawać będzie wesołość specjalnie angażowany JAZ-BANDZISTA. W noc Sylwestrową Restauracja otwarta do 3-iej rano. Prosimy zamawiać wcześniej łóżka i stoliki. Zarząd

Restauracja „BRYSTOL” Ad. Mickiewicza 22. Noc Sylwestrowa

UROCZYSTE POWITANIE NOWEGO ROKU

w 2-ich salach

KOLACJE 5 zł.

składająca się z 4-oh dań za 5 zł.

1) Buljon 2) Barszczyk z franc. pasateo. 3) File „de Beuf” 4) Indyk z borówk. 5) Flombir, 6) Szarlotka z jabł. 7) Majonez z ryb 8) Sandoz „frit”
Podczas **DANCING** między stolikami przy współdziałaniu orkiestr, oraz wykonane będą numery solowe. Wiele niespodzianek. Uprasza się o wcześniejsze zamówienie stolików, wskazanie żądanego obstalunku. Liczba stolików ograniczona.

Hurtownia Papieru i Materiałów Piśmennych Sp. Akc. „PAPIER”

dnia 1 stycznia 1925 r. zostaje przeniesiona do domu własnego przy ul. Zawalnej № 13 (obok składu narzędzi roln. p. Nagrodzkiego).

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Pożyczka zagraniczna dla Polski.

Jak wiadomo na ostatnim posiedzeniu, Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zaciągnięcia pożyczki zagranicznej w wysokości 800 milionów złotych.

Pisma żydowskie mówią, że chodzi tu o pożyczkę amerykańską za którą finansujące konsorcjum ma otrzymać koncesję w zagłębiu naftowym w Małopolsce.

Zjazd wojewodów.

Dnia 5 stycznia odbędzie się w Warszawie pierwszy zjazd wojewodów z całej Polski.

Z ministrów będą na zjeździe pp. Ratajski, Smólski i Thugutt.

Metropolita prawosławny u marszałka Rataja.

Wczoraj w południe marszałek sejmu Rataj przyjął metropolitę prawosławnego Djonizego i odbył z nim dłuższą konferencję.

Wbrew pogłoskom metropolita pozostaje na dotychczasowym stanowisku.

Wyjazd marszałka Rataja.

Marszałek Sejmu Rataj wyjeżdża na 2-tygodniowy wypoczynek.

Oszczercstwa bolszewickie.

Z powodu aresztowania Łafieuckiego i wydania sądowni 3 posłów ruskich, bolszewicy podjęli ostrą kampanję przeciwko Polsce. Rozsyłają radio-depesze z Moskwy, alarmujące zachód. Jakis korespondent, naturalnie żyd, wysłał do komunistycznego dziennika londyńskiego „Daily Worker” alarmujące depesze, łączące sprawę aresztowań z rewizją koncesyj monopolowych.

Jednocześnie „Prawda Sowiecka” roni lzy na ten temat i pisze to samo, co już komuniści rozsyłali przez radio, a więc o Estonji i białym terrorze, o napaściach na pograniczu i t. p.

Wykrycie bandy fałszerzy.

Urząd śledczy wpadł na trop szajki żydów, fałszerzy 20-złotówek dość misternie podrobionych. Dotychczas aresztowano 8 żydów, u których znaleziono kilkadziesiąt sztuk fałszywych 20 złotówek. Dalsze dochodzenie trwa. Spodziewane są liczne aresztowania.

Sanacja samorządów.

WARSZAWA, 30.XII. (AW.). Sfery miarodajne noszą się z zamiarem przeprowadzenia gruntownej sanacji obecnych stosunków samorządowych. Jeżeli władze ustawodawcze nie uchwalą rychło nowych ustaw samorządowych, projektowane jest rozwiązanie obecnych rad miejskich w całym państwie z wyjątkiem województw wschodnich i rozpisanie nowych wyborów. Decyzja ta wywołana jest nienajlepszą gospodarką samorządów miejskich.

Kryzys włoski.

WIEDEN, 30.XII. (Pat.). „Neues Wiener Tagesblatt” donosi z Rzymu, że po odbytej w poniedziałek konferencji parlamentarzystów Giolitti, Orlando i Salandra po dłuższych naradach doszli do wniosku, że jedynym rozwiązaniem kryzysu włoskiego, byłby gabinet koalicyjny. W razie powierzenia przez króla Giolittiemu misji utworzenia gabinetu, Salandra otrzymałby teki ministra spraw zagranicznych, a Orlando ministra spraw wewnętrznych. Gabinet koalicyjny rozpisalby natychmiast nowe wybory.

Zaprzeczenie pogłoskom.

WARSZAWA. Pos. Głabiński prezes Związku Ludowo-Narodowego wystosował list, w sprawie rzekomego zamiaru b. Ministra Kucharskiego złożenia mandatu. List ten brzmi następująco:

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Klub Sejmowy Związku Ludowo-Narodowego

Warszawa, d. 22 grudnia 1924 r.

Do Szanownej Redakcji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” w Krakowie.

W numerze 948 z daty poniedziałek 22 grudnia 1924 r. ukazała się notatka p. t. „P. Kucharski składa mandat poselski” i że „domaga się tego znaczna część

członków klubu sejmowego i sejmickiego Związku Ludowo-Narodowego”.

Notatka ta pozbawiona jest nawet cienia prawdy, podobnej wiadomości nikt nie podawał, a fakt, że na 99 członków naszego klubu głosowało przeciw wnioskowi p. Moraczewskiego 95 członków, a tylko 4 usprawiedliwiło swą nieobecność bądź chorobą, bądź ważną przyczyną, świadczy najwymowniej o kłamliwości tej notatki.

Proszę przyjąć wyrazy poważania

Głabiński m. p.

Prezes Klubu Zw. Lud. Nar.

Napady sowbandyckie trwają.

RÓWNO, 30.XII. 27 b. m. przekroczyła granicę na odcinku Korska banda złożona z 30 uzbrojonych bandytów i dekenala napału na majątek Zabary. Po steroryzowaniu mieszkańców majątku i służby fojwarskiej bandyci podpalili zabudowania. W płomieniach zginęło 80 koni, 50 sztuk

bydła, oraz w całości tegoroczne zbiory. Banda uprowadziła tylko 18 koni i kilka wozów czyli tyle ile trzeba im było dla ucieczki. Mimo zarządzonego posęgu, bandyci wobec bliskości granicy i przygotowanej drogi odwrotu uszli bezkarnie poza granicę.

Nota do Niemiec.

ślany do Niemiec. Rządy angielskie i włoskie oświadczyły, że w pewnych kwestiach nie mogą udzielić swym paryskim ambasadorom pełnomocnictw, lecz zastrzegają sobie ostateczną decyzję, zanim nota przesłana zostanie do Niemiec.

PARYŻ, 30.XII. (Pat.) Wobec podanej przez prasę angielską wiadomości jakoby rząd Stanów Zjednoczonych wyraził pragnienie kompromisowego załatwienia pomiędzy Niemcami a sprzymierzonymi sprawę ewakuacji strefy kolońskiej, ze strony francuskich kół dyplomatycznych oświadcza, iż absolutnie im nie wiadomo o tego rodzaju koncepcjach Stanów Zjedn. W tychże kołach dyplomatycznych jednocześnie podkreślają, że ewakuacja strefy kolońskiej zależy wyłącznie od wykonania przez Niemcy rozmaitych postanowień traktatowych, i że w tej sprawie nie może być mowy o kompromisie. Niesłusznie jest też twierdzenie, jakoby odroczenie ewakuacji strefy kolońskiej mogło zaszkodzić gospodarce Rzeszy. Co się tyczy, jakoby pomiędzy Herriotem a Chamberlainem niejako obowiązywała milcząca umowa, według której sprawa ewakuacji strefy kolońskiej jest związana ze sprawą ewakuacji Zagłębia Ruhry to dotychczas nie jeszcze tych pogłosek nie potwierdziło.

Zycie ekonomiczne.

G I E E D A

WARSZAWA, 30.XII. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa z dnia 30.XII. (w złotych). Dolar 5,18 1/2—5,17 1/2, Funt 24,60, Przekazy: Nowy York 5,18 1/2, Londyn 24,62, Paryż 28,12 1/2—28,10, Wiedeń 7,32 i 3/4, Praga 15,78, Włochy 22,00, Belgia 25,92 1/2, Szwajcaria 101,10, miljonówka 0,86—0,88—0,85, pożyczka ka złota 6,60, dolarowa 3,55, kolejowa 5,70—9,00. Tendencja mocniejsza z wyjątkiem Włoch.

Akcie: Bank Handlowy w Warszawie 4,30—4,15—4,20, Warszawskie Twa fabryk cukru 2,95—2,90, Rudzki 1,00—1,02, Ostrowskie 6,15—6,00—6,05, Starachowice 1,84—1,80—1,82. Tendencja słaba.

Domy ekładowe.

Ministerstwo Skarbu złożyło Radzie Ministrów projekt prawa o Domach Składowych. Prawo to ma być wprowadzone na podstawie ustawy o pełnomocnictwach.

Projekt ten normuje dla całego obszaru Polski jednolicie stosunki przedsiębiorstw składowych, rozróżnia on przedsiębiorstwa składowe prywatne i publiczne. Składowe przedsiębiorstwa publiczne projekt wyposaża w przywilej dokonywania publicznej sprzedaży złożonych w przedsiębiorstwie towarów na żądanie składającego. Przedsiębiorstwa te wydawać będą mogły rewersy i warranty. Oba dokumenty nieoddzielone służyć będą do przeniesienia złożonego towaru na nowonabywcę; warrant służyć ma do ustanowienia i przeniesienia prawa zastawu na towary, indos zaś samego rewersu przenosi własność towaru już zastawem obciążonego. Unormowanie sprzedaży publicznej towaru dokonane zostało z uwzględnieniem stosunków panujących w poszczególnych dzielnicach Polski.

Proponowane przez projekt tego prawa urządzenia przyczynia się w znacznej mierze do ułatwienia i do potaniaenia kredytu towarowego w Polsce. (A. W.)

Konwersja pożyczek państwowych.

Konwersja pożyczek państwowych, która miała być ukończona w dniu 1 stycznia 1925 r., przedłużona zostaje do dnia 31 stycznia 1925 r.

Klub Intelgencji Pracującej w dniu 31 grudnia r. b. w lokalu Klubu przy ul. Sw. Anny odbędzie się

Wieczór Sylwestrowy.

Początek o g. 10 wiecz. Wstęp za rekomendacją członków klubu.

Niemcy a 8-godzinny dzień pracy.

Wszystko mamy w pamięci hasła, głoszone swego czasu przez socjalistów niemieckich o 8-godzinnym dniu pracy. Hasła te, bardzo popularne, przyjmowały się bardzo w innych państwach, aniżeli w Niemczech samych — bo o to też głównie Niemcom chodziło.

Wiadomo, że w myśl konwencji waszyngtońskiej z roku 1919 wszystkie państwa uznają w zasadzie 8-godzinny dzień pracy, jednakże nie wszystkie konwencje sankcjonowały, bo na 55 państw, należących do Międzynarodowej Organizacji Pracy, przedłożyło swym ciałom ustawodawczym wnioski o ratyfikację 14 państw, a z tej liczby ratyfikację ratyfikowało wspomnianą konwencję tylko 5 państw i to drugorzędnych.

Dopóki niektóre państwa wzbierają się uznać w praktyce zasadę 8-godzinnego dnia pracy i uważają za właściwe dla siebie pracować 10 lub 11—12 godzin na dobę, póty wszelkie inne państwa, które pragnęłyby ratyfikować postanowienia konwencji waszyngtońskiej i wprowadzić je w czyn w całej rozciągłości i bez zastrzeżeń, nałożyłyby na siebie własnowolnie nieznośne pięta, hamujące rozwój ich życia gospodarczego.

Obecnie wytworzyło się takie położenie, że niektóre państwa, jak Polska, wprowadziły w praktyce 8-godzinny dzień pracy i 46-godzinny tydzień pracy, podczas gdy Niemcy od 1 stycznia 1924 roku całą parą pracują u siebie po 9—10 a nawet 11 godzin na dobę.

Gdy im to na ostatniej konferencji M. O. Pracy wytykano, odpowiedzieli:

Ośmiogodzinny dzień pracy? Ależ owszem, w zasadzie owszem, ale narazie musimy pracować dłużej, bo odszkodowania tego wymagają.

Gdy przedstawiciele innych państw zażądali kategorycznej i jasnej odpowiedzi, otrzymali ją jak zwykle: owszem, ale... nie dziś!

Imieniem rządu francuskiego minister pracy p. Justin Godart oświadczył, że Francja z całą szczerością podda się konwencji waszyngtońskiej, jednakże może to uczynić jedynie w warunkach, któreby wykluczały możliwość odmiennego traktowania tej sprawy w innych państwach.

Była to wyraźna przymówka pod adresem Niemiec, w których imieniu odpowiedział natychmiast delegat niemiecki p. Seymann, dosłownie co następuje:

„Jeżeli rząd niemiecki musiał zastąpić rygorystyczne przepisy o 8-godzinnym dniu pracy przez czasowe postanowienia o charakterze bardziej giętkim, to zmusiło go do tego położenie gospodarcze, wytworzone przez okupację Rury i t. d.

Nie można zgóry powiedzieć, kiedy nastąpi zmiana sytuacji i kiedy Niemcy powrócą do ścisłego stosowania zasady 8-godzinnego dnia pracy.

Niemcy mogą zapłacić odszkodowania, krocząc dwiema drogami: 1) albo zwiększając wytwórczość, 2) albo redukując spożycie. A że Niemcy nie mogą już bardziej ścisłości szych potrzeb, więc muszą więcej i dłużej pracować.

Oświadczenie to, według pism francuskich podzielało na dostojne zgromadzenie, jak ślasy prąd zimnej wody, który musiał ostudzić zapal i najlepsze chęci delegatów. Na wywody delegata brytyjskiego p. Rohys Jon Davies'a, który twierdził, że Anglia pragnie jak najrychlej ratyfikować konwencje waszyngtońską, jednakże nie może zamykać oczu na fakt, że sprawozdanie rzeczoznawców bynajmniej nie daje Niemcom powodu do przedłużenia dnia pracy, p. Hans Vogel, delegat pracodawców niemieckich dał następującą odpowiedź:

„W zasadzie pracodawcy niemieccy nie są przeciwni 8-godzinnemu dniowi pracy, jedn. występują oni przeciw zbyt rygorystycznemu stosowaniu tej zasady w praktyce. Pragniemy, aby nie tylko robotnik, ale aby cały naród niemiecki pracował dłużej, niż tego wymaga konwencja waszyngtońska. Jeżeli nie pozwoli się Niemcom pracować tak długo, jak oni sobie tego życzą, lub przynajmniej, jak tego wymaga ich odbudowa, to spadniemy znów na ten padół nędzy, w jakim znaleźliśmy się nazajutrz po zakończeniu wojny.”

Z powyższych odpowiedzi delegatów niemieckich jasno i wyraźnie wynika, że Niemcy chcą dłużej pracować i dlatego stosują u siebie przeciętnie 10-godzinny dzień pracy, nie oglądając się na żadne konwencje.

Zbytecznym jest chyba tłumaczyć, jaki rezultat będzie dla tych państw i narodów, które nie będa u siebie stosować doktryny 8-godzinnego dnia pracy, względnie 46-godzinnego tygodnia pracy z przesadną gorliwością.

Napad bolszewicki w pow. Wilejskim.

Dnia 29-go b. m. o godz. 6-ej po poł. na terenie gminy Chocieńczyki, pow. Wilejskiego, banda złożona z 6-ciu uzbrojonych osób, przekroczyła granicę i napadła na mieszkańca wsi Borauki, niejakiego Rudaka. W czasie napadu bandyci zamordowali Rudakowi syna Jana i córkę Katarzynę. Samego zaś Rudaka, oraz robotnika, uprowadzili na granicę sowiecką. Natychmiast po napadzie udał się oddział pościgowy któremu udało się ująć 5 podejrzanych osób. Według ostatnich wiadomości Rudak zdołał bandytem w drodze uciec.

Sąd doraźny w Święcianach.

W sprawie napadu rabunkowego na Marję Paszun zam. we wsi Nowosiółki gm. i pow. Święciańskiego, wyrokiem sądu doraźnego, który odbył się w Święcianach w dniu 29 b. m. o godz. 14 m. 25 zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie mieszkańcy m. Święcian — Jan Turgiel i Feliks Pietrowski. Wyrok został wykonany.

Zamach na pociąg białorusko-sowiecki.

Mińska „Zwiewda“ Nr. 300 donosi, że dnia 24 grudnia na szlaku Stare Drogi — Urzeczce na 47 wiorście dokonano zamachu na pociąg mieszany Nr. 21. Złoczyńcy zdjęli szyny z toru, w skutek czego estery załadowane wagony i 7 pustych krytych zeszło z szyn, 5 wagonów spadło z toru. Tor uszkodzony został na przestrzeni 800 metrów. Wy-padków z ludźmi nie było.

Walka z komunistami na wsi.

„Zwiewda“ Nr. 301 donosi, że w pow. Zaslawskim we wsi Tarasowo znikł bez wieści „komsomolec“ Girewicz. Ostatni raz widziano go 21 grudnia. Istnieje przypuszczenie, że komunista ten został zamordowany przez ludność wiejską.

Przegląd prasy.

Uchwalona przez Sejm, aeskolwiek nie przeszła jeszcze przez alembik Senatu, ustawa, o rekwizycjach mieszkań na rzecz wojskowych w myśl szonego projektu gen. Sikorskiego, żywym echem odbiła się na ławach prasy polskiej, zgodnej tym razem pod względem zapatrywań, że jest to nieuzasadnione przywracanie przyżytków wojennych.

Rzeczowy, a obszerny artykuł poświęcił tej sprawie „Gas. Warsz.”, do której zainteresowanych odsyłamy. Piszemy ona pomiędzy innymi:

„Przyjęta przez Sejm ustawa w sprawie rekwizowania mieszkań prywatnych na potrzeby oficerów wywołała w społeczeństwie bardzo mocną reakcję. Sejm uchwalił projekt tej ustawy pod bardzo silnym naciskiem ministerjum spraw wojskowych. A ponieważ Sejm nie odmawia potrzebom armji, i w tym wypadku, mimo wszelkich wątpliwości, uległ temu naciskowi. Weszły tu w grę czynniki raczej uczuciowej natury; gdyby tę sprawę poddano dłuższej rozprawie, przypatrzyłoby się jej na chłodno, to wówczas inaczej wypadłaby decyzja, a może i ministerjum spraw wojskowych nie występowaloby z takim projektem do Sejmu. Ale ostatecznie lepiej późno, jak nigdy. Projekt ustawy jest w Senacie, wróci z powrotem do Sejmu, i jest rzeczą konieczną, by sprawę braku mieszkań dla oficerów nie załatwiać w sposób tak prosty, którego konsekwencje mogą być fatalne właśnie dla armji, dla jej stosunku do cywilnej ludności. Protesty, które zewsząd płyną przeciw tej ustawie, powinny dać wiele do myślenia ministerjum spraw wojskowych.”

Rzuca też pewien refleks na tę sprawę „Echo Warsz.”

„Historja kultury zna podobne ustawy (muzykalnym czytelnikom przypominam „Cyrulka Sewilskiego“ i forteł, z pomocą którego Almagiva wtargnął do domu doktora — niejeden Almagiva w świecącym mundurze skorzysta z łaskawie przez Sejm zatwierdzonych darów gen. Sikorskiego, ażeby brół w cudzym domu); Niemcy zniosły taką ustawę u siebie zupełnie, Francja i Anglja zachowały ją i stosują — w kolonjach 2-go rzędu; jest to tam doskonały środek trzymania w ryzach tubylczej ludności przez umieszczenie w jej ogniskach domowych swoich konfidentów. Ale to ma miejsce w kolonjach, — we własnym społeczeństwie niema potrzeby umieszczenia konfidentów. Chcąc jednakże setkom rzeczywistocie potrzebującym dachu nad głową ułatwić życie, otwiera się furtek, którą tysiące niepowolanych będą mogły wtargnąć, ażeby dziesiątkom tysięcy życie utrudnić.

Typowe wojenne zarządzenie! I znosiliśmy je wszyscy, czasu wojny, jako twardą konieczność, bez szemrania. Ale gdy wrota świątyni Janusa zostały zamknięte, i my zamknijmy wrota naszego domostwa przed każdym, kto nie przez nas dozwolnie będzie doń wprowadzony. Zastosujmy u siebie zasadę: „My

My ze swej strony powiedzied możemy, że niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na niewłaściwość braterstwa sportowego pomiędzy aryjszymi i semitami. Niech się ci ostatni bawia, ćwiczają pomiędzy sobą, ale nie z naszą pomocą, gdyż jest to z naszej strony, eo najmniej krótkowzroczność! —

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Tuż na wstępie bezbarwnie zapowiadającego się posiedzenia Rady miejskiej zakotłowało w spokojnym gronie radnych i rozpalily się namiętności polityczne.

Powodem stał się wniosek radnego p. Studnickiego powołania komisji dla prowadzenia akcji ochrony archiwum państwowego umieszczonego w murach po-Franciszkańskich i czynienia starań o zwolnienie tych murów z archiwum celem oddania ich kościołowi. We wniosku tym, który nie zawierał żadnych cech politycznych a wypływał z troski o całość archiwum i raczej dotykał uczuć religijnych ludności katolickiej, dopatrzyl się poseł i radny Dr. Wygodzki (tyd) zamachu na... gimnazjum białoruskie w murach po-Bazylijańskich i zgłosił wniosek przejścia do porządku dziennego nad projektem p. Studnickiego. Replikował wnioskodawca, wyjaśnił, że w jego wniosku niema żadnych politycznych tendencji, że to przeciwnie Dr. Wygodzki wnosi politykę 16-ki. Na wniosek p. Umiaszowskiego zamknięto listę mówców, z zapisanych zaś do głosu zabrali głos pp. Engiel, Uniechowski i Nagrodzki. P. Engiel poparł wniosek radnego p. Studnickiego, wskazał, że Dr. Wygodzki gdyby pamiętał, że żyje w środowisku polskim więcej by dbał o interesy tej ludności niż garstki osób nie mającej większego znaczenia i wyjaśnił, że istota sprawy tkwi w oswohobzeniu murów po-Franciszkańskich z archiwum, a nie odbieraniu od nikogo murów po-Bazylijańskich.

Sprawę załatwiono ostatecznie kompromisowo. P. Engiel z wniosku p. Studnickiego wykreślił drażliwe żydowskie uszy mury po-Bazylijańskie, zaś p. Wygodzki cofnął wniosek o przejściu do porządku dziennego nad sprawą. Upadł ten sam wniosek popierający Dr. Wygodzkiego p. Godwoda i Rada miejska jednomyślnie uchwaliła wybór komisji, do której powołani zostali pp. Dr. Węslawski, W. Studnicki i M. Engiel.

Następnie przyjęła Rada miejska do wiadomości referat w przedmiocie zmiany redakcji statutu podatku od placów budowlanych i od gruntów i charakterze budowlanym na obszarze m. Wilna. Poza tem ustalono pedatek od broni myśliwskiej na rok 1925 w wysokości 25 zł. Podanie Twa myśliwskiego o znizenie tego podatku do wysokości 2 zł. dla członków T-wa zostało uchylone. Dodatek komunalny od państwowego podatku od gruntów, przyłączonych do miasta w roku 1919, został zwiększony o 100%. Projekt Magistratu w sprawie zorganizowania biura meldukowo-adresowego został przez Radę przyjęty z tem warunkiem, że biuro to będzie w przyszłości stanowić część mającego być utworzonym Wydziału statystycznego.

Również zostały przyjęte wnioski Magistratu w sprawie ustalenia w wydziale szkolnym etatu naczelnego lekarza szkół powszechnych i czterech etatów higienistek oraz, w sprawie zwiększenia etatów w wydziale technicznym, w którym przewiduje się powoływać osoby na stanowisko pomocnika elektryka miejskiej z poborem II kategorii.

W końcu zatwierdzono z małymi zmianami projekt przepisów obowiązujących o przechowywaniu materiałów łatwopalnych, oraz o konserwacji i czyszczeniu kominów w obrębie m. Wilna.

Sejm i Rząd.

Nowe przepisy dyscyplinarne.

W ostatnim numerze dziennika ustaw (Nr. 111) ogłoszone rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o uproszczeniu postępowania dyscyplinarnego przeciwko funkcjonariuszom państwowym; rozporządzenie to prócz uproszczenia postępowania ma również na celu i wzmocnienie nadzoru nad postępowaniem dyscyplinarnym. Jedną z głównych inowacyj tego rozporządzenia postanawia, że komisje dyscyplinarne będą od tąd obradować i orzekać w kompletach, złożonych z trzech osób, to jest z przewodniczącego i dwu członków (a nie jak dotychczas w kompletach złożonych z 5-ciu członków). Również i terminy, które dotychczas wynosiły 15 dni, zostają skrócone do 8 dni.

Nominacja

B. delegat Rządu w Wilnie p. W. Roman mianowany został na stanowisko prokuratora Sądu Najwyższego.

Ukraińcy z Pokucia.

Premjer Grabaki otrzymał od zjazdu delegatów ukraińskiej partji narodowej Pokucia depezę z wyrazami ufności.

D-rzy Bujański, Obieziński i Waszkiewicz lokują polóżnice i chore z cierpieniami kobiecemi w Zakładzie 489 Polóżniczym. 1—49 ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Sprawy polskie.

Ciekawy zakład.

Jutro wieczorem wyjeżdża z Warszawy artysta malarz Bruno Lechowski, który podjął się dokonać podróży naokoło świata bez pieniędzy, postugując się wyłącznie językiem polskim. Przed odejściem postągu Lechowski na stacji będzie musiał zarobić na bilet. P. Lechowski umie malować, gra na skrzypcach, nauczył się szewstwa i fryzjerstwa, pokazuje sztuki magiczne, i popisuje się siłą, pominie że jest dość szczupły.

Rozwój radio.

Odbiorniki radio szybko popularyzują się w Polsce. Powstał już szereg pism specjalnych dla amatorów. Jedną z restauracji warszawskich urządza koncerty radio w sali restauracyjnej

SYLWESTER

w Teatrach Wileńskich.

TEATR POLSKI.

„Szofer Archibald“ krotoczwila Pawlikowskiej.
Dział koncertowy
Lilja Zemorška (śpiew).
Zofja Koszńska (piosenki).
Zofja Kusziówna (monologi).
Mieczysław Perkowski (arje).
Karol Wyrwicz (zyczenia).
Jan Kurnakowicz (charakt. monol.).
Stanisław Purzycki (charakt. monol.).
O g. 12 tej spotkanie Nowego Roku. Początek punktualnie o g. 8 wiecz.

TEATR WIELKI.

Premjera baletu.
Dział koncertowy:
Wiktorja Kawecka (piosenki i cza rodzicielski gwizd przy akkomp. orkiestry).
Mieczysław Dowmunt (monologi i aktualne powiastowania).
Janina Kozłowska i Ludwik Sem polński (duety, tańce i monologi).
O g. 12 tej spotkanie Nowego Roku. Początek punktualnie o g. 8 wiecz.

TELEGRAM!

Najulubiejsza artystka świata, nasza słynna redaczka niezrównana

POLA NEGRI

w swej najnowszej kreacji p. t.

„Napiętnowana“

jutro

w Kinie „HELIOS“

Kronika wileńska.

Z miasta.

Z Kasy Chorych. Dziś dn. 31 grudnia, o godz. 7 1/2, wiecz., odbędzie się posiedzenie Zarządu Kasy Chorych. Na porządku dziennym, m. i. rozpatrzenie preliminarza budżetowego na pierwszy kwartał 1925 r. (1).

Kinematograf na usługach idei narodowej. Jest to jednym z fałszów, wmawianych w społeczeństwo nasze przez żydów, jakoby tylko filmy kryminalistyczne lub pornograficzne miały powodzenie u publiczności. Ze jest inaczej o tem przekonaliśmy się nownie w czasie świąt, gdy jedynie obecnie w naszym mieście chrześcijańskie kino „Jutrzenka“ należące do Ligi Robotniczej sprowadziło piękny patriotyczny obraz „Dla Ciebie, Polsko“ przedstawiający między innymi zdobycie Wilna w r. 1919. W ciągu całego tygodnia rozentuzjuszowana publiczność wypełniała wszelkie kina, witając każde ukazanie się naszych dzielnych ułanów radośnymi okrzykami i oklaskami, gwizdając na widok bolszewików. W niedzielę zarząd kina dał bezpłatne przedstawienie dla członków Ligi Robotniczej, wczoraj zaś, we wtorek dla żołnierzy naszego garnizonu. Dziś, przed południem raz jeszcze obraz będzie demonstrowany bezpłatnie dla żołnierzy, następnie zaś, w ciągu tylko jeszcze dnia dzisiejszego i jutrzejszego będzie on demonstrowany (za zwykłą opłatą) dla publiczności. Kto nie widział tego istotnego arcydzieła sztuki filmowej, w czyjej pierś bije serce polskie, niech się pokrzepi takimi widokami jak bitwa naszych ułanów z bolszewikami na placu Katedralnym i przy moście Zarzecznym, jak wjazd tryumfalny naszych wojsk przez Ostrą bramę i wiele innych, tak drogiej każdemu Polakowi, zwłaszcza zaś Wileńszczynomu.

Z życia straży ogniowej. Z inicjatywy komendanta wileńskiej straży ogniowej p. Waligóry została z dniem 3 stycznia r. 1925 dla funkcjonariuszy straży ogniowej otwarte 9-cio miesięczne kursa przysposobienia wojskowego. Kierownictwo powyższych kursów powierzono por. Galinatowi. Równocześnie dzięki staraniom tegoż komendanta w tych dniach kompletnie zorganizowana została orkiestra straży ogniowej składająca się z 18 osób. (x).

Sprawy miejskie. — Z miejskiej komisji finansowej. W dn. 29 grudnia odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji Finansowej.

Na posiedzeniu tem zostały przyjęte proponowane przez Magistrat przesunięcia etatów, w poszczególnych wydziałach przyczem wyjaśniono, że dokonane redukcje pracowników ze względów oszczędnościowych spowodowały oprócz przecięcia prac innych pracowników, tylko samą w załatwianiu spraw.

Pozatem uznając, że wymeldowanie zajmuje pracownikom tyle czasu co i zameldowanie, Komisarz uchwalił podnieść opłaty za wymeldowanie do 50 gr., przyczem zwolnił od opłaty tak zameldowanie jak wymeldowanie te osoby, które przedawają świadectwo ubóstwa. (1).

Godziny pracy w zakładach fryzjerskich. Związek właścicieli zakładów fryzjerskich m. Wilna swrócił się w tych dniach do Magistratu z prośbą o ustalenie godzin pracy w zakładach fryzjerskich, a mianowicie od godz. 7-jej rano do godz. 7-jej wiecz. W piątki zaś od 7 rano do 9 wiecz. Powyższą prośbę wspomniany związek motywuje tem, iż otwieranie zakładów fryzjerskich o godz. 9-jej rano jest wielką niedogodnością zarówno dla klientów jak i dla właścicieli zakładów. (x).

Nieoczekiwany wydatek 85 tysięcy złotych na utrzymanie policji. Delegat Rządu powiadomił w tych dniach Magistrat m. Wilna, iż wobec tego, że koszty utrzymania Policji państw. XVI Okręgu Wileńskiego powiększyły się w tym roku wbrew sumie preliminarzowej o 991 914 zł., przeto udział m. Wilna w utrzymaniu tejże policji zwiększył się o 85 845 zł.

która to suma p. Delegat Rządu prosi o wstawienie do budżetu m. Wilna na rok 1925 jako zaległość z powyższego tytułu za 1924 rok. (x).

Sprawy samorządowe.

Herb m. Nowo-Swiewelan. Magistrat m. Nowo-Swiewelan zatwierdził dla miasta herb, którego dotychczas miasto to nie posiadało. Ze względów historycznych, na jednym polu zostały umieszczone godła herbu, Habsburgów i Lubelskiej w drugim zaś polu herb „Kościusza“ marsz Piłsudskiego, za czasów którego Nowe Swiewiany zostały wcielone napowrót do Polski. Nad tem Orzeł Biały. (1).

Sprawy akademickie.

Wybory na Zjazd Ogólny Polskiej Młodzieży Akademickiej. Naczelny Komitet Akademicki podaje do wiadomości ogółu polskiej młodzieży akademickiej, iż rozpoczyna się wybory na Zjazd Ogólny Polskiej Młodzieży Akademickiej z dniem 31-go grudnia 1924 r.

Na podstawie uchwały Naczelnego Komitetu Akademickiego i na jego odpowiedzialność przed Zjazdem, zostaje zawieszona w mocy dla obecnych wyborów dotychczasowa ordynacja Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej. Wybory odbędą się na podstawie ordynacji pięcioprzymiotnikowej, w szerszym, niż dotąd zakresie, tak, aby cała młodzież akademicka polska mogła się wypowiedzieć w sprawie, przedewszystkiem prawa przynależności do Związku Narodowego.

Ordynacja będzie podana do wiadomości ogółu w dniach najbliższych.

Zjazd Ogólny odbędzie się w Wilnie 15-go lutego 1925 roku.

Sprawy robotnicze.

Pożyczki dla bezrobotnych umysłowo pracujących. Wobec rozpoczęcia przez Zarząd Obwodowego Funduszu Bezrobocia wydawania jednorazowych pożyczek bezprocentowych dla bezrobotnych umysłowo pracujących wyjaśniamy, że do otrzymania ich zgodnie z rozporządzeniem M. P. i O. Społecz. z Min. Skarbu, mają prawo ci bezrobotni umysłowo pracujący bez różnicy płci, którzy ukończyli 18 lat życia i zamieszkują w m. Wilnie przynajmniej od 8 miesięcy, oprócz tego utrzymują się samodzielnie z własnej pracy i nie posiadają majątku lub innych dochodów i że ich ostatni zarobek nie przekraczał 500 zł. miesięcznie.

Przynależność ewentualnie pożyczka wynosząca: dla samotnego — 40 złot, obciążonego rodziną od 1—3-ich osób — 60 zł., od 4—6 osób — 80 zł. i ponad 6 osób — 100 złotych.

Pożyczki te wydawane będą przedewszystkiem tym bezrobotnym, którzy zarejestrowali się w urzędzie pracy lub w pracowniach związków zawodowych przed 1.XII—24 r. Między innymi prawo otrzymania pożyczki przysługuje wyłącznie tym bezrobotnym, którzy zostali zwolnieni z ostatniej pracy w okresie między 1.I a 1.X—1924 r. We wszystkich tych wypadkach w pierwszym rzędzie uwzględniani będą zredukowani pracownicy państwowi, którzy od czasu zwolnienia ze służby pozostają bez pracy. (a).

Poczta i Telegraf.

Uporządkowanie numeracji przewodów telegraficzno-telefonicznych. Stan numeracji przewodów telegraficzno-telefonicznych będących pozostałościami okupacyjnych władz zaborczych, domagał się przystosowania numeracji połączeń do zmienionych warunków i stworzenia jednolitej całości dla całego obszaru państwa. W tym kierunku czynione są obecnie przygotowania, tak, że już w najbliższym czasie zostaną usunięte istniejące dotąd rozbieżności w numeracji. (x).

Tablice informacyjne w lokalach urzędów pocztowych. W sejmowej komisji komunikacyjnej zwrócono w ostatnich czasach uwagę, na brak odpowiednich tablic orientacyjnych w lokalach pocztowych. Jak się dowiadujemy władze pocztowe, czynią zadość tym

życzeniom, zarządziły wywieszenie tablic informacyjnych w tych lokalach pocztowych, gdzie powyższe nie istnieją, nad każdym oknem z wyszczególnieniem rodzaju czynności ułatwianej przy danym okienku.

Ulepszenie komunikacji telegraficznej Polesia ze stolicą. W celu udogodnienia komunikacji telegraficznej Polesia ze stolicą i wobec przecięcia istniejących linii przy obecnym znacznym ruchu telegraficznym, zostanie w najbliższym czasie zaprowadzone bezpośrednie połączenie Hughesem Pińsk-Warszawa. (x).

Sądy.

Proces o szpiegostwo. Wczoraj, dn. 30 grudnia, w Sądzie Okręgowym w Wilnie, przy drzwiach zamkniętych, rozpoczęło się rozpoznawanie sprawy Sendera Rudnika, Aroua Hochsztejna, Szaji Wjakiera, Raseli Maue, Motela Igieiko, Abrama Gerszenkrona, Efraima Rywoza i Hirszy Nowogródzkiego, oskarżonych z art. 51, 118 ust. 1, 49 i 111 ust. 1 i 2 K. K. (szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej).

Przewodniczą sędzia Oculiez w asystencji sędziego Godziewicza i sędziego honorowego Łepańskiego.

Oskarża prokurator Jankiewicz. Sędzi obrońców adwokat: Neuman, Pietraszewicz, Bajraszewski, Kulikowski Szyszkowski i Sopoćko. „Wzwoływanych zostało 88 świadków, z których kilka nie stawilo się.

Oskarżeni przeważnie ludzie młodzi, z zawodu handlarze. Kultury Sądu zapelnione po brzegi publicznością żydowską. Wyrok jest spodziewany dzisiaj. (1).

Sprawa o tytuł własności do murów po Bazylijskich. Z powództwa konsystorza prawosławnego do Skarbu Państwa wczoraj w sądzie okręgowym rozpatrywana była po raz wtóry sprawa o tytuł własności do murów po Bazylijskich. Zainteresowanie sprawą było znaczne. Na sali obrad znaleźli się przedstawiciele państwa, władz administracyjnych, duchowieństwa prawosławnego, prasy polskiej i żydowskiej. Sprawa wyznaczona na godz. 11-tą rozpoczęła się o godz. 1-jej. Obronę skarbu wnoszą Delegat Prokuratorji Generalnej p. Kopeć i mec. Obiezierski, przeciwko skarbowi państwa występują p. Kozłowski i T. Wróblewski. Wśród publiczności przed rozprawą mówią głośno, że p. Wróblewski będzie chciał pod ładą pretekstem sprawę odroczyć. Dlaczego? Półśmiechy, żadnej konkretnej odpowiedzi. Po przystąpieniu do obrad p. Delegat Kopeć w historycznym zwięzłym wywodzie wskazał, iż wbrew wywodom na pierwszej rozprawie p. Wróblewskiego kasata unji nie jest problemem do status quo do kościoła wschodniego, które w Polsce podlegało patriarsze konstantynopolskiemu.

Prawosławie moskiewskie, które objęło w posiadanie mury po Bazylijskie po skasowaniu unji nie może być uważane za prawnego i moralnego spadkobiercę fundacji Konstantego ks. Ostrogskiego, który klasztor ten dla kościoła wschodniego fundował na pamiętkę zwycięstwa nad Moskalami pod Orszą. Wywody te poparł mec. Obiezierski dowodząc jak gnębieni byli posiadacze tych murów przez carskie prawosławie. Gdy przedłożył sądowi dowody na powyższe twierdzenie p. T. Wróblewski coś natychmiast szepnął p. mec. Kozłowskiemu i ten po chwili wystąpił z wnioskiem odroczenia sprawy. Wywody obrońców skarbu zaskoczyły p. T. Wróblewskiego. Nie był przygotowany do ich odparcia. Jedyne wyjście z fatalnej sytuacji znalazł w prośbie o odroczenie. Sąd przychylił się do tego wniosku i sprawę odroczył. Jak się okazało języki ludzkie przed rozprawą mówiące, że przedstawiciele konsystorza prawosławnego będą dążyli do odroczenia nie myliły się.

Teatr. muzyka i sztuka.

„Sylwester“ w teatrze wileńskim. Oba nasze teatry w dniu dzisiejszym urządzają wieczory sylwestrowe o różnych i zupełnie odrębnych charakterach. W Teatrze Wielkim po premierze Baletu, na którą złoży się stylowe i wykwatne tańce: „Kaprys Włoski“ — Czajkowskiego, „Sonata Księżycowa“ — Beet-

hovena, „Zefir i Flora“ — Moniuszki, „Tańce“ — Griega, Moniuszki, Różyckiego, Tomaszewskiego i inn., pod kierunkiem baletmistra J. Cieplńskiego, udziałem całego zespołu baletowego, oraz dobranych artystów i statystów, perle się będą na scenie, jak przystało na Noc Sylwestrową, humor, piosenki, tance, dowcip, satyra w wykonaniu W. Kaweckiej (śpiew i słynny jej gwizd, przy akompaniamencie orkiestry i fortepianu), L. Sempolińskiego i J. Kozłowskiej (duety, tańce i kuplety), M. Dowmunt (monologi satyryczne, oraz powinszowania).

W Teatrze Polskim po prześlabawnej farcie „Szofer Archibald“ nastąpią produkcje takich sił, jak L. Zamorska (pięćni), Z. Kosińska (piosenki), Z. Kusztówna (charakterystyczne monologi), M. Perkowski (arje), Wyrwicz, Kurnakowicz i Purzycki (monologi, satyry, kuplety). Wieczory zakończy powitanie Nowego 1925 Roku.

Teatr Pełski (Lutnia) jutro w Nowy Rok o g. 4 pp. daje po raz ostatni bajkę dla dzieci M. Tatariewicz „Dlaczego Pierlak i Babcia Bakalja“, o g. 8 wiecz. „Pauna Maliczowska“ sztuka G. Zapolskiej.

Teatr Wielki jutro o g. 3 m. 30 dla młodzieży i szkół daje operę Verdi'ego „Rigoletto“ z p. K. Krugowskim, F. Bedlewiczem i L. Zamorską w rolach głównych, wieczorem zaś o g. 8 grana będzie znakomita „Hrabina Marica“ z W. Kawecką.

Koncert urządzony przez narodową organizację kobiet odbędzie się 8 stycznia w sobotę o godz. 8 w sali Sniadeckich. Laskawy współudział w koncercie obiecały panie: Hendrychówna, Klecka, Świąćka i Sumorokowa, oraz panowie: Jastrzębski, Szmitt i Stępiński jako tenor na skrzypcach, wiolonczieli i fortepianie. Śpiew i deklamacja zawsze oceniane przez Wilno w szanę i miłej interpretacji artystycznej, obok muzykalnych walorów tenorów, zgramadzą zapewne całe inteligentne Wilno.

Bilety od 2 stycznia do nabywa w cukierni Sztalla (róg ul. Mickiewicza i Tatarskiej) i w dzień koncertu przy wejściu.

Ceny od 6 stot. do 50 groszy. Celowanie pracy biednym dziewczętom.

Zabawy.

Wielki bal maskowy. Na pożegnanie starego i powitanie Nowego Roku urządzony będzie w salach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego w Wilnie, przy ul. A. Mickiewicza Nr. 13 (Dom Oficera Polskiego), wielki bal maskowy, na który gospodarz kasyna, p. major Niemierski, przygotował mnóstwo oryginalnych i miłych niespodzianek. Spejalnie na ten bal salony kasyna zostały odremontowane i udekorowane. Maski i kostjumy nie obowiązują. Orkiestrę będzie przygrywać 3 smyczkowe i 1 dęta. Wejście za zaproszeniami, które można nabywać sodzianie w bufecie kasyna oficerskiego, przy ul. A. Mickiewicza 13. Cena kart wstępu tylko 5 zł. Bufet obficie zaopatrzone.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“:

- Dla staruszki na kupno maszyny — Helena i Stanisław Łagunowie 20 złot.
- Na chleb dla łagodnych dzieci — Zygmunt Byzikiewicz 5 złot.
- Na Złotek im. Maryi zamiast wieńca na trumnę s. p. Zofji z Grzymalowskich Bobińskiej — Janowie Chowańczakowie 50 złot.

Doktor D. ZELDOWICZ
chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne od 10—11 od 5—8 wiecz. 13

KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofja ZELDOWICZ
chor. weneryczne i kobiece
prz. 9—10 i 12—5
ul. Mickiewicza 24-
obok hotelu „Bristol“.

Dr. Blumowicz
choroby weneryczne i skórne.
ul. Wielka 21. 9—11 i 3—6.
551 W. Z. P. 63.

KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jartzenko
Ordynator Szpitala Sawlox
Choroby skórne i weneryczne kobiece od 4—6.
Zarzecze 5, m. 2. 39
674

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, skórne, Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. od 8 1/2 do 1 i 4—7. 29
437

D-r. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne W. Pohlulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7. 34

Dr. B. SZYRWIND
Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Wielka 19, od 10—1 i od 4—7. 11
338

Ze świata.

Uciezka w trumnie.

Bogaty kupiec budapeszteński Jerzy Elsner, posiadający cały szereg przedsiębiorstw przemysłowych, powziął zamiar dokonania podziału swego majątku pomiędzy dzieci. Kłóją, jak w takich razach często pomiędzy rodzicami a dziećmi ma miejsce, nie ominęła i tej, zdawało się spokojnej rodziny.

Sya miał powołanie na scenę i książki bushalteryjns wielkich przedsiębiorstw ojca nie wzbudzały w nim zainteresowania.

Aby uniknąć burliwych nieporozumień z ojcem, pomysłowy syn zniknął pewnego dnia z Budapesztu w towarzystwie znajmej artystki Fogoli.

Przezytnie skonstruowany plan jednak się nie udał. Jerzy Elsner w porę odkrył plan uciezki i osadził syna w domu obłąkanych, gdzie od szeregu miesięcy przebywał.

W czasie przebywania młodogo Elsnera w domu obłąkanych, zakład przyjął nową siostrę miłosierdzia, która odznaczała się dużą energią, inteligencją i niezwykłą cierpliwością wobec działawczych nieraz wymagań pacjenta.

Okazało się w rezultacie, że siostra ową jest artystka Fogoli. Artystka—ulubienica Elsnera troskliwie opiekowała się swym narzeczonym. W rezultacie tej opieki obmyslał nowy i oryginalny sposób uciezki. Pewnej noey zmarł jeden z chorych. „Siostra miłosierdzia“, która do tego czasu awansowaną została na siostrę przełożoną, obstałowała dwie trumny. Do jednej włożono nieboszczyka, do drugiej żyjącego Elsnera. Tramny ze zwłokami przewieziono na dworzec (pogrzeb miał się odbyć za Budapesztem). Pociągiem, w którym przewożono zwłoki, wyjechała i p. Fogoli.

Kiedy pociąg przybył do granicy, „siostra miłosierdzia“, posiadając odpowiednie dokumenty, trumnę ze zwłokami Elsnera przewiozła przez granicę.

I tu nastąpił finał ryzykownej uciezki. Muiemany nieboszczyk smartwychwał i wraz ze swą wybawicielką wyjechał do Szwajcarii.

Czego ciałowiek dla miłości nie zrobił..

Skradk. dowód osobisty wyd. przez Komisarza Rządu na imię Szejny Stalowej, zam. przy ul. Kawaryjskiej 125 unieważnia się 548

Zgub. zaświadczenie o rejestracji oficerów wyd. przez P. K. U. — Swięciały na imię Wład sława Regini, zam. przy ul. Wojskowo-Omeutarskiej 5 b. — unieważnia się 550

Zgub. w Wilnie dnia 29 XII-24 r. świadectwo szkolne z ukończenia 4-oh klas szkoły średniej, oraz legitymację kolej. Nr. 23203 wszystkie na imię Bolesława Kaziuko unieważnia się. 543

Zgub. ks. wojsk. na Nr. 27080, wyd. na imię Aleksandra Jasińskiego, zam. przy zanku Mieczkowskim Nr. 12 w Wilnie, pow. Brastawskiego, z. Wileńskiej — unieważnia się. 539

Zgub. legitymację kolejową, wyd. przez Wil. Dyr. Kol. na imię Bronistawa Wiszniewskiego, zam. przy ul. Sakaplernej 33, unieważnia się. 542

Wdowa obolażona rodziną prosi o pomoc materialną. Laskawy datki prosi składać do „Adm. Ds. Wil.“ pod „H. F.“

Dardzo biedna wdowa w średnim wieku zagrożona suchotami z 2-ma nieletnimi synami uczęszczającymi do szkół błaga litościwe społeczeństwo o przyjęcie z pomocą dla wdowy U. W.

POLECAMY ZNAJĘJ DOBROCI

Koniaki (winiaki)

Wódki wytrawne

Likiery, Rummy i Araki

V. O. S. P. Jubileuszowy Reserve Special i in.

Aviatik Whisky Wypalanka Myśliwska Starogardka

Stołowa Pomoranka Żubrówka

Banan Ananas Staropolski Cherry Brandy Pomarańczówka Wiśniówka Jarzębinka

WINKELHAUSEN

Skład fabryczny WARSZAWA, Moniuszki 6, tel. 78-43. — Skład fabryczny WILNO, Mickiewicza 25, tel. 4-99.

Generalne Przedstawicielstwo na Kongresówkę i Małopolskę:

D. H. P. H. Podkomorski i S-ka, Warszawa, Nowy Świat 2, tel.: 176-32 i 74-95. 2

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 33.

Dziś ostatni dzień! Cien sezonu 1925 r. Luminarne ekranu

Mozzuchini i Lisienko

w najbardziej sensacyjnym i erotycznym obrazie p. t.

„MIASTO ROZKOSZY” w 10 aktach. Przepych milijarderów. — Obłęd miłości. — Palarnie opium. Bujne życie nocne Paryża i t. d. Początek o godz. 4.00, s. o. 10.

Kino-Teatr „Polonia” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepian.

Dziś ostatni dzień! Rekordowy film światła

Najpiękniejsza z kobiet

dramat współczesno salonowy w 5 aktach w roli tytułowej uroczą Piękności Pań. Wspaniałe sceny. WYBUCH WEZUWJUSZA i pożar willi. U W A G A! CENY MIĘJSC POPULARNE.

Kino-Teatr „LUX” Mickiewicza 11.

Dziś Wspaniały sensacyjny obraz p. t.

CZARNA KOPERTA

s udziałem HARRY PEELEA sensacyjny sportowy dramat w 6-ciu aktach.

KINO TEATR „PICCADILLY” UL. WIELKA 72.

Spędźcie wesoło ostatni dzień 1924 r.

MOTTO: Im więcej poznasz ludzi, tym bardziej pokochasz zwierzęta.

2 SZLAGIERY w JEDNYM PROGRAMIE.

„LUDZIE I MAŁPY PIECHOWIEC”

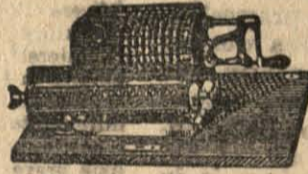
(MAŁPA SWATEM) wesoła komedia firmy B-ol Pate w Paryżu w 6 wielkich częściach. NIEMILNACY SMIECH. Zdzisław gra troskaw. małp „Kiki” i „Koko”. wesoła farsa w 3-oh dźwięk częściach. MORZE I KASKADY SMIECHU!

WSZECHSWIATOWEJ SŁAWY



„UNDERWOOD” Ostatni model cichopisząca. Podróżna mała za pół ceny.

Maszyna do liczenia oryg. szwedzka „ODHNER”



SZAPIROGRAFY, WSTĘGI I DODATKI. 636

MIECZYSLAW ZEJMO WILNO, ul. Mickiewicza 24. Telefon 161.

FIRMA „EXPRESS” WILNO, ul. Portowa 7 Poleca PILSNIANKI NAJLEPSZEGO GATUNKU. 558 oraz ZAGRANICZNE PANTOFLE BALOWE.

K. DĄBROWSKA FORTEPIJANY, PIANINA UL. NIEMIECKA 3, m. 6. 179-0

Miłosierdziu Czytelników gorąco polecamy b. biedną rodzinę, chorą wdowę z synem bez sąjacia, są bez żadnych środków do życia. Chocoby najmniejsze datki przyjmuje Admistracja Dziennika Wileńskiego.

Restauracja „Myśliwska” Mickiewicza 9,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Klijeotę, że dnia 31 grudnia, t. j. w wieczór Sylwestrowy, otwartą będzie do godz. 3-iej w nocy. Jednocześnie zaprasza wszystkich P. Myśliwych dla omówienia polowania na niedźwiedzie i wilki.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 14-go listopada 1924 roku pod Nr. 107 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Zakłady Rolniczo-Przemysłowe „Czerwony Dwór” spółka akcyjna. Na mocy uchwały zarządu z dnia 30 sierpnia 1923 roku. Upoważniono prezesa zarządu spółki, Dyonizego Rozwadowskiego do podpisania w imieniu spółki wszelkich podań, weksli, pełnomocnictw, umów, oraz aktów hipotecznych i notarialnych do otrzymywania i podejmowania sum pieniężnych z wydawaniem w imieniu spółki odpowiednich pokwitowań, jako też do zobowiązania się w imieniu spółki karami, wadjalnymi nieprzekraczającymi pięciokrotnej ceny kupna osady fabrycznej „Czerwony Dwór”.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 6-go listopada 1924 roku pod Nr. 98 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Przemysłowo-handlowe Towarzystwo „Unja” spółka akcyjna. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia z dnia 15-go października 1924 r. na miejsce ustępujących członków zarządu: Józefa Wierusza Kowalskiego, Wacława hr. Mohla i Władysława Chudzińskiego wybrani zostali Bolesław Piekarski, Stanisław Stronczyński, Bolesław Szantyr i Stanisław Ranwid.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12 listopada 1924 r. pod Nr. 103 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

Spółdzielnia Spożywcza „Pracowników Państwowych siemi wileńskich w Wilnie z ograniczoną odpowiedzialnością udziałami”. Na mocy uchwały walnego zebraania udział podwyższony do 30 złotych z terminem uzupełnienia do dnia 1 stycznia 1925 r. (art. 13 statutu). Wybrano nowy zarząd w osobach: Henryka Jensa, Władysława Borowskiego i Wacława Kramińskiego jako członków i na kandydata Stefana Wrzesnińskiego.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20-go listopada 1924 roku pod Nr. 1659 wciągnięto:

R. H. A. I-1659. Firma: „Morduch Epstein”. Siedziba w Wilnie, ul. Słowackiego № 8. Przedmiot — sklep materiałów leśnych i sprzedaż. Firma istnieje od 18 listopada 1924 r. Właściciel Morduch Epstein sam. przy ul. Słowackiego. 694

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 6-go listopada 1924 roku pod Nr. 50 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Wileński Bank Ziemi Spółka Akcyjna”. Na członka Zarządu wybrany został Kazimierz Świętocki Do podpisywania cseków obok podpisu członka Zarządu upoważnieni: Kazimierz Prekier, Walery Skorupski, i Zygmunt Witwiński. 575

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 20-go listopada 1924 roku pod Nr. 1657 wciągnięto:

R. H. A. I-1657. Firma: „Kazimiera Balcewiczowa”. Siedziba w Wilnie ul. Piramont № 13. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1920 r. Właścicielka Kazimiera Balcewiczowa sam. tamże. 695

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 8 i 14 listopada 1924 r. pod Nr. 65 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

Towarzystwo „Imwód” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. 1) Na mocy aktu z dnia 28 stycznia 1924 r., wystąpili ze spółki Wulf Ajzenstadt, Benjamin Kurjan, Izak Birzowski, Wulf Kac i Izak Kremer. Kapitał zakładowy dzieli się na sześćdziesiąt udziałów po dwieście tysięcy marek każdy, przy czym Mojżesz Kagan, Szloma Akselrod, Awigdor Stołow, Falk Cymer, Estera Olkienińska i Feliks Komisarow posiadają po dwa udziały, zaś Abram Olkieniński, Saul Antokolski, Henoch Segal i Solomon Milejkowski po jednym udziale, a na mocy aktu z dnia 8 listopada 1924 r. wystąpił ze spółki Szloma Akselrod i zbył udziały na rzecz Abrahama Olkienińskiego.

2) Na mocy aktu z dnia 11 listopada 1924 r. wystąpiła ze spółki Estera Olkienińska i zbyła udziały na rzecz Feliksa Komisarowa.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 8-go listopada 1924 roku pod Nr. 193 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Zjednoczenie Towarzystw Parcelacyjnych spółka akcyjna w Warszawie oddział w Wilnie”. Na mocy aktu zeznanego w dniu 28 października 1924 r. przed notariuszem Karolem Hettlingerem w Warszawie i wciągnięto do repertorium pod Nr. 8649 udzieleno łącznej prokury Feliksowi Zawadzkiemu, Stefanowi Weysemu, Leonowi Włodkiewiczowi i Konstantemu Wasilewskiemu. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle, czeki, pełnomocnictwa, umowy, akty notarialne i hipoteczne, listy sądzienne zwrotu funduszy i papierów z instytucji kredytowych, ordery kasowe i nakazy płatnicze winny być podpisywane przez dwie osoby, przy czym jeden z podpisów winien być Feliksa Zawadzkiego lub Stefana Weysego.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handl. Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 22 i 30 października 1924 roku pod Nr. 133 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Kredyt Polski Bank Akcyjny, spółka akcyjna”. 1) Kapitał zakładowy został podwyższony do 1200.000.000 mk. podzielonych na 240.000 akcji, całkowicie wpłaconych. Na walnym zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 23 lipca 1924 roku władze spółki ukonstytuowały się w następującym składzie: Bada Nadsorczka: prezes — baron Adolf Rohn, Jerzy Fiedorowicz, Leopold Gleisner, Stanisław Goldstejn, Józef Landau, Włodzimierz Luszczewski, Bernard Oppenheim, Zygmunt Rawita Gawroński, Józef Sachs, Seweryn Samolek; Zarząd — prezes Isydor Sachs, Królewska 31, Maksymilian Jenzerski — Al. Szucha 10, Ignacy Perl — Hoża 36, Kazimierz Ponikowski — Koszykowa 39, Karol Sosnowski — Puławska 5, wszyscy w Warszawie.

Wszelkie zobowiązania i wszelkie dokumenty, nie wyłączając korespondencji będą podpisywane bądź przez dwóch członków zarządu, bądź przez jednego członka zarządu łącznie z jednym prokurentem Członkiem Rady Nadzorczej Zygmunt Rawita Gawroński delegowany został do nadzoru nad oddziałem w Krakowie z prawem łącznego podpisu za ten oddział. Tomasz Lewicki przestał być dyrektorem oddziału w Krakowie, kierownikiem Oddziału w Wilnie mianowany został Marjan Freisler. Prokura Stefana Goldstejna i Ryszarda Mikuckiego ustała. Udzielono łącznej prokury Aleksandrowi Załuskiemu dla centrali i Jakubowi Zamernam Zaur-skiemu dla oddziału w Krakowie. Podwyższenie kapitału zakładowego o 900.000.000 mk. nastąpiło na mocy postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu, opublikowanych w Nr. 270 Monitora Polskiego w dn. 27 listopada 1922 r.

2) Udzielono prokury Ryszardowi Canderowi dla Oddziału w Wilnie.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 13-go listopada 1924 roku pod Nr. 547 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

Firma: „Ewel Baskind”. Przedsiębiorstwo zostało likwidowane i wykreślone z rejestru.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go listopada 1924 roku pod Nr. 1623 wciągnięto:

R. H. A. I-1623. Firma: „Awrach Frejda”. Siedziba w Wilnie ul. 8-go Maja Nr 13. Przedmiot — piwiarnia. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Awrach Frejda sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go listopada 1924 roku pod Nr. 1622 wciągnięto:

R. H. A. I-1622. Firma: „Janhjel Appel”. Siedziba w Wilnie, ul. Kolejowa 7-s. Przedmiot — sprzedaż towarów spożywczych i tytoniu. Firma istnieje od 1908 roku. Właściciel Janhjel Appel sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go listopada 1924 roku pod Nr. 1641 wciągnięto:

R. H. A. I-1641. Firma: „Bohdanowicz Robert”. Siedziba w Wilnie ul. Legionowa Nr 65. Przedmiot — sprzedaż chleba i piekarnia. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Bohdanowicz Robert sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go listopada 1924 roku pod Nr. 1640 wciągnięto:

R. H. A. I-1640. Firma: „Bukstejski Eljasz”. Siedziba w Wilnie ul. Żydowska Nr 11. Przedmiot — enkiernia. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Bukstejski Eljasz sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go listopada 1924 roku pod Nr. 1621 wciągnięto:

R. H. A. I-1621. Firma: „Ass Sora”. Siedziba w Wilnie ul. Kaukaska 3. Przedmiot — sklep materiałów piśmiennych. Firma istnieje od 1910 roku. Właściciel Ass Sora sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go listopada 1924 roku pod Nr. 1614 wciągnięto:

R. H. A. Firma: „Złotnik Mojżesz”. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska 3. Przedmiot — pracownia krawiecka. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Złotnik Mojżesz sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go listopada 1924 roku pod Nr. 1613 wciągnięto:

R. H. A. I-1613. Firma: „Sklep obuwia Izak Szulman”. Siedziba w Wilnie, ul. Niemiecka 4. Przedmiot — sprzedaż obuwia. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Izak Szulman sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 16-go listopada 1924 roku pod Nr. 1644 wciągnięto:

R. H. A. I-1644. Firma: „Sklep spożywczy Eljasz Abramowicz”. Siedziba w Wilnie ul. Bażyłajska Nr. 6. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1911 roku. Właściciel Eljasz Abramowicz sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 15-go listopada 1924 roku pod Nr. 1635 wciągnięto:

R. H. A. I-1635. Firma: „Wajnik Szymon”. Siedziba w Wilnie, ul. Wielka 59. Przedmiot — olejarnia. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Wajnik Szymon sam. tamże.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12 listopada 1924 r. pod Nr. 1634 wciągnięto:

R. H. A. I-1624. Firma: „Herbaciarnia Tajba Altszuler”. Siedziba w Wilnie, ul. Ponarska 44. Przedmiot — herbaciarnia. Firma istnieje od 1914 r. Właściciel Tajba Altszuler, sam. przy ul. Ponarskiej 45.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 12-go listopada 1924 roku pod Nr. 1628 wciągnięto:

R. H. A. I-1628. Firma: „Benjamin Aronowicz”. Siedziba w Wilnie, ul. Niemiecka Nr. 17. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Benjamin Aronowicz, sam. tamże.

Administrator majątków poszukuje osoby od 1 kwietnia posiada fachowe wykształcenie i długoletnią praktykę we wszelkich gałęziach rolnictwa adres Sittco pocz. Parafija nowo Południowa 386

Barzdo potrzebująca inteligentna osoba w średnim wieku porzukuje pracy, umie ładnie szyc, opiekować się umiętelnie chorymi, prowadzi gospodarkę domową i t. p. adres Krzywa ul. 37 — 6 Sądylowska można listownie.

DOM WYSYŁKOWY M. PIEROŻEK i S-ka KRAKÓW, Kremerowska 10/A.

wysła za nadaniem 50 gr. w znaczkach pocztowych — CENNIK praktycznych, dobrych i tanich najnow. nowości.

Osoba samotna z gotówką znajdzie zaraz STAŁE ZAJĘCIE we WŁASNYM INTERESIE KOLONJALNYM oraz bezpłatne MIESZKANIE Dom H. K. 5. ZACHE TA* Portowa 6 d. 3

Przybłąkał się pies dn. 30 XII r. b. rasy „doberman”. Odebrać: Mickiewicza 49, m. 3 — Bobasowski. 551-0